


Aby rozpocząć lekturę,
kliknij na taki przycisk ,
który da ci pełny dostęp do spisu treści książki.

Jeśli chcesz połączyć się z Portem Wydawniczym
LITERATURA.NET.PL
kliknij na logo poniżej.



Jerzy Ofierski

Dobre rady

dla

adeptów estrady

- 1) Słusznie uważasz, że jesteś jednym z najwybitniejszych aktorów estradowych epoki. Jeżeli myślisz inaczej – zmień zawód.
- 2) Mając świadomość swojej wielkości, nie nagłaśniaj tego wśród kolegów.
- 3) Nie zapominaj, że publiczność jest durna, ale swoje zrozumienie ma.
- 4) Nie wierz w komplementy mówione przez kolegów. Możesz je jednak odwzajemniać. Koledzy uwierzą.
- 5) Pracując w zespole objazdowym, nie nawiązuj romansu z koleżanką. Pomyśl o jej walizkach, które będziesz musiał nosić.
- 6) Nawet nieprzyjazny ci kolega estradowiec jest bezpieczniejszy od przypadkowo pracującego w zespole aktora dramatycznego. Ten zazwyczaj gardzi estradą i dodatkowo nie ma powodzenia.
- 7) To miło jest być ważnym w zespole, ale ważniejsze jest być miłym.
- 8) Absolutnie obiektywna ocena pracy aktora estradowego możliwa jest tylko w niebie. Nie przejmuj się recenzjami. Ostatnio rzadko piszą je fachowcy.
- 9) Walcz o to, aby zyskać miano wybitnego aktora estradowego. Wybitny aktor nie musi mieć dużo koncertów. On ma koncerty dobrze płatne.
- 10) Zawsze myśl o wielkiej sztuce, ale w trasę zabieraj grzałkę elektryczną. Po wielkim sukcesie na koncercie, znajdziesz się w pokoju hotelowym. Możesz mieć ochotę na szklankę herbaty.
- 11) Mówi się, że nie ma małych ról. Są tylko mali aktorzy. To błąd. Na estradzie nie ma małych aktorów. Są tylko małe gąże.
- 12) Politycy są na ogół marnymi aktorami. Niestety – aktorzy są jeszcze gorszymi politykami. Nie kandyduj w żadnych wyborach.

- 13) Podobno są aktorzy, którzy potrafią rozbawić publiczność, czytając książkę telefoniczną. Niech czytają. Ty dbaj o repertuar.
- 14) Kariera aktora estradowego podobna jest do diabelskiego koła w lunaparku. Nie martw się, kiedy twój wagonik jest na samym dole. Powodem do troski jest chwila kiedy znajdzie się na górze. Nieuchronnie zacznie zjeżdżać w dół. Ważne jest jednak, aby wsiąść na to diabelskie koło.
- 15) Do żony kolegi, z którym pracujesz, zawsze mów z podziwem o jego wierności. Kochająca żona nie szuka dowodów winy męża. Ona szuka dowodów jego niewinności.
- 16) Jeśli jesteś zamężna, lub żonaty, nie angażuj się na bardzo długie tournée. Ktoś w małżeństwie może być mało odporny na pokusy.
- 17) Skoro możesz decydować o składzie osobowym zespołu, angażuj czasem starych i zasłużonych aktorów. Kiedy kronikarze będą o nich pisali, wspomną i o tobie.
- 18) Młodszym kolegom możesz opowiadać o chwilach swojej świetności, ale nie czyn tego w czasie nocnej jazdy autokarem.
- 19) Nie pij alkoholu przed imprezą. Źle działa na dykcję.
- 20) Ceń się. Małe honoraria bierz tylko wtedy, kiedy absolutnie musisz.
- 21) Kiedy bisujesz bez powodu, to znak, że z wielkiego robisz się mniejszy.
- 22) Mieszkając w amerykańskim hotelu, pamiętaj, że w nocnym stoliku jest biblia. Wyciągnij ją i zostaw otwartą na stole. Pokojowa będzie cię szanowała.
- 23) Z językami obcymi nie ma żartów. Trzeba znać.
- 24) Zapisuj ważniejsze wydarzenia swojego życia. Mimo niezdrowego trybu życia, jaki prowadzisz, będziesz miał kiedyś jubileusz.
- 25) Kompletuj recenzje. Czytając je po latach, serdecznie się ubawisz.

- 26) Kup słomiankę i połóż ją przed drzwiami. Wracając z tournée dokładnie wytrzyj buty. Bacz, by nie zabrudzić domu.
- 27) Jeżeli twoja żona nie jest aktorką, zabierz ją chociaż raz na długie, męczące tournée. Zwłaszcza na takie, w którym zaplanowana jest duża ilość koncertów. Wtedy zrozumie, że twoja praca nie jest jednym pasmem uciech i rozrywek.
- 28) Na estradzie nigdy nie bądź mądrzejszy od publiczności. Ona za to płaci.
- 29) Nie licz pieniędzy zarobionych przez twojego impresaria. Szczerze ciesz się, że dużo zarabia. Jeżeli będzie inaczej – nie będzie twoim impresariem.
- 30) Społecznie występuj tylko w tych imprezach, których organizatorzy dają gwarancję absolutnej uczciwości.
- 31) Jeżeli twój kolega estradowiec znajdzie się w nieszczęściu, sam zgłaszaj się z ofertą finansowej pomocy. Możesz ją traktować jako pożyczkę, ale nie sugeruj terminu zwrotu.
- 32) W normalnych warunkach nie pożyczaj pieniędzy. Nawet najuczciwszy dłużnik nie odda długu, jeśli nie ma z czego.
- 33) Jeden bis za dużo, to morderstwo sukcesu.
- 34) Jeśli jesteś piosenkarzem i nie miałeś powodzenia, nie musi to być wina akompaniatora.
- 35) Zatrzymując się w hotelu, daj z góry napiwek pokojowej. Dając go przy wyjeździe, niczego nie zyskujesz.
- 36) Nie ucz publiczności na pamięć swojego repertuaru. Zmieniaj program.
- 37) Nie pal. Jeżeli palisz – nie rób tego we wspólnej garderobie lub w autokarze. To prowincjonalne.
- 38) Plotkuj w miarę.
- 39) Miej w portfelu przynajmniej trzy wizytówki.

- 40) Nie wyjeżdżaj w tournée bez takiej sumy, która wystarczy na bilet powrotny.
- 41) Przed udaniem się na spoczynek, przeczytaj przynajmniej jedną kartkę wartościowej książki. Przy okazji sprawdzisz, czy jesteś trzeźwy.
- 42) Bądź oryginalny. Nie używaj grubiańskich słów.
- 43) Nawet będąc w obcym mieście – idź do kościoła. Poza korzyściami natury moralnej, da ci to dodatkowo miłą świadomość, że jesteś normalnym człowiekiem.
- 44) Nie ucz konferansjera, jak ma zapowiadać twój numer. Dobry – wie to lepiej od ciebie, złego – niczego nie nauczysz.
- 45) Nie wyklócaj się o miejsce w programie. Jeżeli jesteś rzeczywiście dobry, każde miejsce jest dobre.
- 46) Słuchaj reżysera, ale swoje myśl.
- 47) Znaj swoje miejsce w szeregu, ale się do niego nie przyzwyczajaj.
- 48) Zabierając głos na imprezach jubileuszowych, mów o jubileacie, a nie o sobie.
- 49) Protekcje kończą się zawsze na ostatnim słowie zapowiedzi konferansjera.
- 50) Ucz się na własnych błędach. U schyłku kariery zawodowej będziesz miał miłą świadomość, że ukończyłeś kilka wyższych uczelni.
- 51) Jeżeli jesteś młodym, uwielbianym gwiazdorem, nie wynoś się nad starych mistrzów. Może to nie ty jesteś lepszy, tylko publiczność gorsza.
- 52) Nie denerwuj się dźwiękiem ciągle dzwoniącego telefonu. Przyjdzie czas, że nie będzie dzwonił.
- 53) Święta Bożego Narodzenia spędzaj zawsze w domu. To się opłaca.

- 54) Nie da się zrobić plastycznej operacji duszy. Spróbuj być życzliwy dla kolegów.
- 55) Przynajmniej raz w tygodniu powiedz koledze kilka słów uznania. Najlepiej szczerze.
- 56) Wszystko co białe – na estradzie jest białe. Nawet brudna koszula.
- 57) Jeżeli bez powodzenia zaśpiewałeś trzy piosenki, czwartej nie śpiewaj. Spróbuj jutro.
- 58) Nie przejmuj się złą reakcją publiczności, którą bezpłatnie wpuszczono na salę. Nie jest wiarygodna.
- 59) Siódme przykazanie brzmi: „nie kradnij”. Dotyczy to również repertuaru kolegi.
- 60) Nawet przy największym aplauzie kłaniaj się bez uniżoności i mizdrzenia.
- 61) Biblia zaczyna się od słów – na początku było słowo. Na estradzie też.
- 62) Szanuj swojego autora i kompozytora. Bez niech byłoby ci o wiele trudniej. O ile w ogóle by ci było.
- 63) Dbaj, żeby w zapowiedziach i programie były nazwiska autorów i kompozytorów wykonywanych przez siebie utworów.
- 64) Jeżeli nie jesteś autorem wykonywanego utworu, nie udawaj, że nim jesteś.
- 65) Do twoich obowiązków należy dopilnowanie, aby nazwisko autora, który się trudził, pisząc dla siebie utwór, podawane było w rozliczeniach tantiemowych.
- 66) Nie wstawiaj swojego nazwiska do programu rozliczeń tantiemowych, jeżeli nie wykonujesz własnego utworu. To zwykle złodziejstwo.
- 67) Informuj telefonicznie autora, jeżeli wykonując napisany przez niego utwór, odniosłeś sukces. Będzie mu przyjemnie i zyskasz jego życzliwość.

- 68) Jeżeli autorem jest kobieta, przyslij jej czasem kwiaty. To jedna z najbardziej opłacalnych inwestycji.
- 69) Kupuj nowe utwory na wyłączność. Autor też musi z czegoś żyć. Martwy niczego ci nie napisze.
- 70) Mów dobrze o swoim autorze. Zwłaszcza w obecności jego przyjaciół.
- 71) K.I. Gałczyński powiedział: „wara wypinać tyłek na autora wysiłek”.
- 72) Bądź lojalny wobec tego, który cię angażuje.
- 73) Wymagaj lojalności od tych, których ty angażujesz.
- 74) Bądź punktualny. Brak tej cnoty spowoduje, że kiedyś nie zdążysz złapać swojej życiowej szansy.
- 75) Kiedy z towarzyskiego spotkania ktoś wychodzi wcześniej, odczekaj 10 minut. Potem dopiero o nim plotkuj. Jeżeli musisz.
- 76) Skoro do zespołu angażujesz przeciętnego aktora, nie mów mu grzecznościowo, że jest znakomity. On to będzie egzekwował.
- 77) Nie przychodź na peron w ostatniej chwili.
- 78) Na imprezę wyjeżdżaj samochodem pół godziny wcześniej niż to jest konieczne.
- 79) Będąc pasażerem, w czasie podróży nie mów przez cały czas. Nie każdy kierowca to lubi.
- 80) Jadąc sam na dłuższej trasie – śpiewaj. To niweluje senność.
- 81) Kiedy zespół wraca późną nocą, w czasie rozwożenia kolegów panuj nad nerwami. Ktoś musi być ostatni.

- 82) Zachowaj porządek w aucie kolegi, który cię zabrał na imprezę.
- 83) Skoro nie zmusza cię do tego sytuacja materialna, lub względy organizacyjne, nie zabieraj do samochodu obojętnych ci kolegów. Samochód to filia twojego domu.
- 84) Jeżeli jesteś kiepskim mechanikiem, stale konserwuj swój pojazd w dobrym warsztacie samochodowym, nawet jeżeli to drożej kosztuje.
- 85) Jeżeli zużyłeś dwie trzecie paliwa w baku, rozglądaj się za stacją benzynową.
- 86) Młoda aktorka rzadko zawdzięcza karierę młodemu aktorowi.
- 87) Dbaj bardziej o swoje nazwisko niż o sponsorów. Ci ostatni nie interesują się aktorami bez nazwiska.
- 88) Aktorzy estradowi dzielą się na trzy kategorie. Pierwsza to ci, którzy potrzebni są na afiszu i w programie. Druga to potrzebni na afiszu, ale zbędni w programie. Trzecia to niepotrzebni ani na afiszu ani w programie.
- 89) Pamiętaj, że jeszcze w osiemnastym wieku aktorów nie chowano w poświęconej ziemi. Teraz problem częściowo rozwiązuje kremacja.
- 90) Wielka kariera aktorki estradowej rzadko idzie w parze ze szczęściem rodzinnym. Jeżeli zależy ci na karierze – wyciągnij odpowiednie wnioski.
- 91) Praca na estradzie to nieustanna walka. Nie miej więc pretensji do tego, kto robi ci świństwa, ale na tym korzysta. Tępić należy tych, którzy robią świństwa dla czystej idei robienia świństw.
- 92) Na estradzie nie ma rzeczy bezwzględnie pożytecznych i bezwzględnie szkodliwych. Jak mówił Boy-Żeleński: „gwóźdź wbity w ścianę jest pożyteczny, gwóźdź wbity w oko jest szkodliwy”.
- 93) Nie ma złej publiczności. Zła jest tylko ta, która nie przyszła. (stare)
- 94) Nie musisz wierzyć we wszystkie przesady. Wierz tylko w te prawdziwe.

- 95) W restauracji zasadniczo siadaj przy osobnym stoliku. To korzystnie wpływa na trawienie.
- 96) Sala restauracyjna to nie scena. Nie popisuj się.
- 97) Nie pozwalaj, aby do twojego stolika przysiadł się obcy facet. Nawet wtedy, kiedy natręt mówi do ciebie „mistrzu”. Proś o interwencję kelnera albo starszego sali.
- 98) Jeżeli trzech Żydów mówi ci że jesteś pijany – idź spać.
- 99) Zupełnie się deklasujesz, mówiąc z estrady dowcipy o kalectwie, lub gdy naśmiewasz się z nazwiska.
- 100) Kiedyś trzeba było być dobrym aktorem, aby zaistnieć w społecznej świadomości. Dzisiaj wystarczy często występować w telewizji.
- 101) Telewizja w równym stopniu daje popularność, co ją zabiera.
- 102) To przykre, ale dla pracowników telewizji aktor jest mało znaczącym elementem na planie.
- 103) To nieprawda, że reżyser telewizyjny zawsze wie lepiej. Ale czasem wie. Rzecz w tym, żeby wiedzieć, kiedy jest to „czasem”.
- 104) Na planie telewizyjnym bywają ordynarni reżyserzy. Możesz im zacytować Ilfa i Pietrowa: „chamów mi nie trzeba, pod tym względem jestem samowystarczalny”. Lepiej jednak nie ryzykuj
- 105) Wszędzie – na scenie, estradzie, radiu i telewizji – przeciwstawiaj się chamstwu. Pamiętaj, że twoi wrogowie mają swoich wrogów. Ci ostatni staną się twoimi przyjaciółmi.
- 106) Jeśli jesteś komikiem, nie przemawiaj na pogrzebach.
- 107) Przed koncertem sprawdzaj urządzenia nagłaśniające.

- 108) Jeżeli jesteś akompaniatorem, na trasie koncertowej nie sprawdzaj instrumentu przed imprezą. W ten sposób denerwujesz się tylko raz. I o wiele później. (opinia Janusza Senta)
- 109) Unikaj pokazywania swoich dzieci w telewizji.
- 110) Udzielając wywiadu w telewizji, nie zapominaj, że największym wrogiem jego atrakcyjności jest nadużywanie zaimka „ja”. Nie mówiąc o tym, że jest to śmieszne.
- 111) Starzy redaktorzy radiowi to ludzie fachowi, ale leniwi. Korzystaj z ich fachowości, ale nie akceptuj lenistwa.
- 112) Albo chcesz mieć rację, albo chcesz, żeby cię koledzy lubili.
- 113) Darmowa wódka, stawiana ci w okresie popularności, kosztuje najdrożej.
- 114) Rozważasz możliwość rozwodu? Doświadczenia żonatych estradowców uczą, że rozwieść się i ożenić ponownie, to zamienić zakład penitencjarny we Wronkach na podobny w Rawiczu.
- 115) Jeśli spotka cię nieszczęście, nie obnoś się z nim w swoim środowisku. Pewien Włoch uratował życie z katastrofy statku „Andrea Doria”. Przez dwa miesiące chodził po Rzymie i opowiadał znajomym o tym wydarzeniu. Wreszcie wpadł pod samochód i zginął na miejscu. Rzym odetchnął.
- 116) Kłamiąc, staraj się pamiętać o czym i do kogo kłamałeś.
- 117) Dobre rachunki robią dobrych przyjaciół.
- 118) Małe prezenty robią wielkich przyjaciół.
- 119) W każdym objazdowym zespole jest jedna osoba, która staje się przedmiotem kpín i złośliwości. Jeśli stwierdzisz, że ty nią jesteś – zmień zespół.
- 120) Jeśli jesteś nielubiany w zespole, staraj się być niezbędny.

- 121) Krytykując, nie krytykuj wszystkich jednocześnie. Bez sojuszników przegrasz.
- 122) Kostium jest ważną częścią wizerunku aktora estradowego. Zawodowiec używa go tylko na estradzie. Jeżeli korzysta z niego również w życiu codziennym – nie jest zawodowcem.
- 123) Jedno ze starych praw estrady: udająca się na koncert aktorka powinna sprawdzić przed wyjściem, czy zabrała buty, nuty, kiecki.
- 124) Wychodząc na estradę, sprawdź, czy masz wszystko zapięte. Dosłownie.
- 125) Jeśli twoją sukienkę chwala koleżanki, nie ubieraj jej na estradę.
- 126) Satyryk może, ale nie musi być elegancko ubrany na estradzie. W tym drugim przypadku musi mieć świetne teksty.
- 127) Buty powinny być zawsze wyczyszczone.
- 128) Kup sobie elegancką i wygodną torbę do noszenia kostiumów. Przy wejściu do sali to cieszy i podnosi rangę.
- 129) Wyjeżdżając nawet na jeden dzień, zabieraj rezerwową zmianę bielizny.
- 130) Zwalniając pokój hotelowy, sprawdź, czy nie zostawiłeś pidżamy.
- 131) Ufając obsłudze hotelowej, możesz się narazić na srogi zawód. Zabieraj własny budzik.
- 132) W torbie na kostiumy miej zawsze czyste skarpetki, używane tylko na estradzie.
- 133) Dbaj o swój wygląd i linię. Jeżeli jednak jesteś „puszysty” i takim cię zaakceptowała publiczność, nie zwracaj sobie głowy odchudzającymi dietami. Chyba że chcesz być dodatkowo zdrowy.
- 134) Dbaj o włosy, nawet wtedy kiedy są sztuczne.

- 135) Ucz się od starych mistrzów, ale ich nie naśladowuj.
- 136) Szkoły teatralne rozwijają talent. Niestety... najpierw trzeba go mieć.
- 137) W PZU nie ubezpieczaj się na tzw. „dożycie”. Nie ma w Polsce takich, którzy na tym zyskali.
- 138) Wyjeżdżając na zagraniczne tournée, zawsze się ubezpieczaj. Wszelako tylko w takim towarzystwie asekuracyjnym, które ma solidnego zagranicznego kooperanta.
- 139) Dla higieny zawodowej przynajmniej raz w miesiącu idź do teatru. Najlepiej na kiepską sztukę. To poprawia samopoczucie.
- 140) Trzeba chodzić również na dobre przedstawienia. Nie jest to miłe, ale niestety konieczne. Ostatecznie kulturalny człowiek raz na pół roku chodzi również do dentysty.
- 141) Rzadko dobry aktor estradowy jest dobrym aktorem dramatycznym. Odwrotnie jeszcze rzadziej.
- 142) Ćwicz pamięć. Nie zapominaj, kto ci robił świństwa. Może być recydywa.
- 143) Trzymaj się szewcze swojego kopyta. Jeśli jesteś komikiem, nie recytuj poważnych, dramatycznych utworów. Mylisz się, sądząc, że ty będziesz pierwszym, któremu się to uda.
- 144) Będąc w „cywilnym” towarzystwie, dopuść czasem innych do głosu. Ale niekoniecznie. Oni czkają na twój darmowy występ.
- 145) Na estradzie, żeby być wielki, musisz być inny.
- 145) Jeżeli ktoś cię nie podziwia, bądź dla niego wyrozumiały. Może się nie zna na wielkiej sztuce.
- 146) Jeżeli będąc konferansjerem, mówisz: wybitny artysta, znany w kraju i zagranicą – nie czytaj tego z kartki.

- 147) To prawda, że ważne są brawa po „numerze”. Ważniejsze są jednak brawa „na wejście”. Tych ostatnich słuchają impresariowie i organizatorzy imprez.
- 148) Wielki Kazimierz Kamiński mówił: „popieram improwizację na scenie, pod warunkiem, że jest dobrze przygotowana”.
- 149) Jeżeli palisz papierosy, ograniczaj palenie przed premierą i ważnymi koncertami. Unikniesz „dziur” w pamięci.
- 150) Kochaj bliźniego jak siebie samego. Na estradzie niekoniecznie.
- 151) Przed wejściem na estradę przez kwadrans koncentruj się na tym, co będziesz tam robił.
- 153) W kieszeni kostiumu miej zawsze długopis. Może się zdarzyć, że ktoś poprosi cię o autograf.
- 154) W miarę możliwości, odpowiadaj na listy swoich fanów.
- 155) Pytaj. Chińskie przysłowie mówi: kto pyta, wstydzi się tylko raz, kto nie wie – wstydzi się całe życie.
- 156) Właśnie dlatego, że jesteś estradowcem, powinieneś znać historię dramatu i opery.
- 157) Nie warto być przesadnym altruistą. Sokrates powiedział kiedyś do swojego wroga: „Przebóg! Cóżem nieszczęsny dobrego ci uczynił, że mnie tak nienawidzisz?”.
- 158) Nie martw się, jeżeli na twoim koncercie nie ma kompletu widzów. Jesteś młody. Wielki Luciano Pavarotti występował w Polsce dwa razy. Pierwszy raz w latach pięćdziesiątych. Jako młody tenor, wraz z trzema innymi włoskimi śpiewakami, zgromadził w Grudziądzu tylko połowę kompletu widzów. W Sali Kongresowej było dużo lepiej.
- 159) Nie ciesz się, jeżeli ktoś powie o tobie np. „drugi Caruzo”. Na estradzie liczą się tylko pierwsze lokaty.
- 160) Na sali jest zawsze przynajmniej jeden widz, który autentycznie zna się na sztuce.

- 161) Maestro Leon Wyrwicz twierdził: „mówienie z estrady o polityce i pijakach jest poniżej mojej godności”.
- 162) Na estradzie wyśmiewaj poglądy, nigdy ludzi.
- 163) Jeżeli satyryk jest niewierzący, musi być praktykujący. Może być odwrotnie.
- 164) Satyryk, piszący dla estrady, nie może być lubiany przez władze. Władze odznaczają go pośmiertnie. Jeżeli nagradzany jest za życia, oznacza to, że stracił kwalifikacje zawodowe.
- 165) Jeżeli na estradzie zajmujesz się poważnymi, moralnymi problemami, musisz mieć absolutną pewność, że postępujesz słusznie.
- 166) Hołdując na estradzie ostrej satyrze, bacz, aby to nie była promocja chamstwa.
- 167) Co w druku jest jeszcze satyrą, na estradzie bywa brakiem dobrego wychowania.
- 168) Obowiązuje taki taryfikator: dziesięć dowcipów politycznych wartych jest na estradzie tyle, co jeden dobry apolityczny.
- 169) Staraj się pracować z jednym impresariem, do którego masz zaufanie
- 170) Czytaj uważnie umowę. Zastanów się, zanim ją podpiszesz.
- 171) Zawierając telefonicznie umowę, domagaj się jej telegraficznego potwierdzenia. Ma ona wtedy pełną moc prawną.
- 172) Zawierając umowę w imieniu kolegów, odpowiadasz wobec nich materialnie. Masz takie możliwości finansowe?
- 173) Zdarza się, że proponuje ci współpracę nieznany organizator. Zapytaj go, z jakimi znanymi ci aktorami współpracuje. Zasięgnij o nim telefonicznie informacji.

- 174) Jeżeli organizator imprez ma opinię nieuczciwego, odmawiaj współpracy. Polecaj mu swoich konkurentów.
- 175) Każda atrakcyjna propozycja, jeżeli nie pochodzi od twojego impresaria, jest z natury rzeczy podejrzana. Pamiętaj o tym.
- 176) Każdy oszukujący cię organizator liczy na to, że nie oddasz sprawy do sądu. W zasadzie ma rację. Warto jednak czasem zrobić mu niespodziankę.
- 177) Miej zaprzyjaźnionego prawnika.
- 178) Bądź oszczędny. Licz się ze słowami.
- 179) Nie skarż do sądu recenzentów. Oni też muszą z czegoś żyć.
- 180) Wyzbądź się kompleksu niższości. Jak powiedział Mirabeau – „wielcy dlatego wydają ci się wielcy, ponieważ klęczysz. Wstań”.
- 181) Eksperymenty na estradzie posunęły się do tego stopnia, że już wkrótce wszystko będzie trzeba zaczynać od początku: aktor będzie musiał mieć talent.
- 182) Zaczynając karierę zawodową, pamiętaj o słowach Heleny Modrzejewskiej, że Polsce aktorowi nie liczy się zasług ani talentu. Liczy się zarobki, zmarszczki i lata. Skoro nie zamierzasz emigrować, musisz się z tym pogodzić.
- 183) Nie martw się, gdy płacisz wysokie podatki. Gorzej jest, kiedy nie masz powodu do ich płacenia.
- 184) Są firmy, które profesjonalnie zajmują się sprawami podatkowymi. Korzystaj z ich pomocy. Za stosunkowo niską opłatą pozbędziesz się stresów.
- 185) Notuj wszystkie swoje przychody. Rób to dokładnie i systematycznie. Trudno. Tak trzeba.
- 186) Ministrowie finansów o lewicowym rodowodzie politycznym nie cierpią dobrze zarabiających aktorów, twórców i w ogóle artystów. Staraj się po chrześcijańsku

wybaczać im tę ułomność. W dziedzinie dystrybucji intelektu Stwórcy nie był dla nich łaskawy i rozrzutny.

- 187) Płać podatki uczciwie. Aktorowi, zwłaszcza popularnemu, nie wybaczają się przestępstwa podatkowe.
- 188) W czasie długiego tournée unikaj kontaktów intymnych z koleżankami w zespole. One są jak siostry. Muszą wystarczyć na całe życie.
- 189) Miła. W czasie długiego tournée unikaj kontaktów intymnych z kolegami. Chyba że nie masz zamiaru więcej z nimi pracować.
- 190) Na estradzie zawsze mów z pamięci. Wyjątek stanowi recytowanie utworów na tzw. wieczorach autorskich. Miej jednak świadomość, że wtedy nie jesteś aktorem, lecz prelegentem.
- 191) Twój stosunek do życia prywatnego kolegi nie może mieć wpływu na ocenę jego użyteczności zawodowej.
- 192) Z dobrym aktorem zawsze możesz współpracować. Nawet wówczas, kiedy jesteś z nim skłócony i nie utrzymujesz kontaktów towarzyskich. Udział w programie to zupełnie coś innego.
- 193) Małe jest piękne. Z wyjątkiem małych gaź.
- 194) Musisz uczestniczyć w życiu środowiska. To ma wpływ na engagement.
- 195) W czasie spektaklu stój czasem za kulisami. Zastanów się, dlaczego twój kolega ma powodzenie.
- 196) Nie wstydź się. Ubieraj ciepłą bieliznę. Nawet wtedy, kiedy to komplikuje twoje życie erotyczne. Nie ma nic bardziej kłopotliwego niż przeziębienie w czasie zimowych występów objazdowych.
- 197) Bez leków na przeziębienie zimą nie wyruszaj w objazd.

- 198) W sytuacji beznadziejnego przeziębienia gardła wlej zakraplaczem tran do nosa. Niech spłynie po strunach głosowych. Na krótką metę to pomaga.
- 199) Nie udawaj bohatera. Odmawiaj występów w nieogrzanych salach.
- 200) Dobry estradowy reżyser nie mówi, co trzeba robić na estradzie, on wie czego robić nie należy.
- 201) Na estradzie nie wystarczy wiedzieć . Trzeba umieć.
- 202) O tym, czy numer jest dobry, możesz powiedzieć dopiero po jego dziesiątym wykonaniu. Jeżeli wtedy nie spełnia twoich oczekiwań, nie zawracaj sobie nim głowy.
- 203) Aktor może różnymi sposobami zdobywać sympatię publiczności. Należy jednak pamiętać o naturalnym prawie estrady. Fundamentem wielkiej sztuki jest prostota.
- 204) Estradowiec musi występować w telewizji. Jeżeli nie możesz występować w dobrym programie, występuj w marnym. Staraj się jednak przynajmniej ty być dobry.
- 205) Marne programy w TV mają największą oglądalność. Niestety...Trzeba i o tym pamiętać.
- 206) Bezmyślny aktor dramatyczny na estradzie też niczego nie wymyśli.
- 207) Nie ma takiego koncertu, który by się kiedyś nie skończył. (Ważne!!!)
- 208) Nie bądź zazdrosny o brawa i powodzenie starszych kolegów. W rywalizacji z tobą nie mają szans. Ty jesteś młodszy.
- 209) Przyjdzie taka chwila, kiedy będziesz się musiał zastanowić: oklaskują mnie bo jestem dobry, czy dlatego że jeszcze żyję?
- 210) Twoi przyjaciele zawsze poinformują cię o złej recenzji. Nawet gdyby ukazała się w lokalnej gazetce na Alasce.
- 211) O zdradzie tylko wtedy może być mowa, jeżeli masz przyjaciół.

- 212) Na estradzie staraj się mówić nowe teksty. Powtarzanie starych jest domeną polityków.
- 213) Wielu wybitnych aktorów dramatycznych na estradzie przez całe swoje zawodowe życie wygłaszało dwa te same teksty. Umierając, mieli miłą świadomość, że cała Polska zna je na pamięć.
- 214) Nie wygłupiaj się, gdy trwa okres twojej finansowej prosperity. Alberto Moravia powiedział: „aby zdobywać pieniądze, trzeba kwalifikacji; aby je wydawać – kultury”.
- 215) Jeżeli intelektualista traktuje durnia jak intelektualistę, to dureń traktuje intelektualistę jak durnia.
- 216) Patrz w przyszłość. Wspomnienia są dziećmi starości.
- 217) Jeśli koledzy cię nie lubią, znaczy że się jeszcze liczysz.
- 218) Na estradzie sprawa jest jasna. Najpierw walczysz ze starymi, potem walczysz z młodymi. To drugie jest trudniejsze.
- 219) Jeżeli jesteś aktorem mówiącym, uciekaj z garderoby wspólnej z muzykami. Kiedy zaczną próbować, wypłoszą z twojej pamięci każdy tekst.
- 220) Młody aktor może chorować. Stary zwalnia miejsce.
- 221) Dbaj o zdrowie. To prawda, że wybrańcy bogów żyją krótko, ale geniusze w większości są długowieczni.
- 222) Do szpitala idź wtedy, kiedy coś zaczyna się psuć, kiedy się kończy – możesz tylko żałować, że nie posłuchałeś tej rady.
- 223) W „trasie” lekkomyślność jest tania. W przeciwieństwie do dobrego lekarza.
- 224) Dobry aktor jest drogi. Sądzisz, że z lekarzem jest inaczej? Odnosi się to przede wszystkim do stomatologów.

- 225) Nie powołuj się na akademicki kwadrans, skoro nie ukończyłeś wyższych studiów.
- 226) Jeżeli nie masz propozycji koncertowych – podnieś wysokość honorarium. W systemie kapitalistycznym to często pomaga. Kiedy jadąc samochodem, wpadniesz w poślizg, też najpierw – wbrew logice – kierujesz pojazd w tę stronę, gdzie on się przesuwa, potem dopiero starasz się złapać właściwy kierunek.
- 227) Jeżeli nie chcą zapłacić wysokiej gaży, niskiej też nie zapłacą, a przynajmniej wiesz, że nie masz kontraktów wysoko płatnych.
- 228) „Kochajcie starszych panów” mówią słowa piosenki. Niestety – to demagogia. Młoda, utalentowana aktorka estradowa kocha panów w sile wieku, ustawionych społecznie, zawodowo i finansowo. Najlepiej z kompleksami.
- 229) Na estradzie nie wystarczą talent, pracowitość, wiedza i szczęście. Niezbędna jest również świadomość polityczna. Pierwsza reguła niepisanego kodeksu polityki głosi, że ocierać należy się tylko o ludzi dobrze widzianych i wstępujących.
- 230) Na to nie masz wpływu. Jak publiczność nie chce przyjść, to nie przyjdzie nawet na twój pogrzeb.
- 231) Nie myśl o starości. Jutro masz koncert.
- 232) Albo będziesz żałował młodzieńczej lekkomyślności, albo straconych okazji.
- 233) Niestety. Małe świństwa uchodzą bezkarnie. Do czasu.
- 234) Nie ucz i nie wychowuj publiczności. Brawa są ważniejsze.
- 235) Jak zaczynają cię lubić konkurenci, idź do lekarza. Może coś ze zdrowiem nie w porządku?
- 236) Zawierając umowę, pytaj najpierw, z kim masz występować, potem – gdzie, również – za ile. Czasem zapytać również trzeba – po co?
- 237) Jeżeli występujesz na estradzie, dlatego bo bawi cię ta praca, jadąc na koncert zabieraj kotyliony i konfetti. Estrada to sprawa poważna.